



Sygn. akt II KK 202/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Kala

SSN Jerzy Steckiewicz

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie P. N.

skazanego z art. 279 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 18 października 2016 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 9 lutego 2016 r., sygn. akt V Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt VI K (...),

**I. uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do czynu
zarzucanego oskarżonemu w pkt I i sprawę w tym zakresie
przekazuje Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego
rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**

II. oddala kasację w pozostałej części, jako oczywiście bezzasadną i w tym zakresie obciąża skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. C. - kwotę 1180,80 (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt złotych i osiemdziesiąt groszy) za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu oraz obronę skazanego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, a także 326,37 (trzysta dwadzieścia sześć złotych i trzydzieści siedem groszy) tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt VI K (...), P. N. został uznany za winnego tego, że

1. „w dniu 26 stycznia 2012 r. w Ł. będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 17 marca 2003 r., sygn. akt VI K (...), który następnie objęty został wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 1 września 2003 r., sygn. akt VI K (...), i w ciągu 5 lat po odbyciu za nie kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym 6 miesięcy, prowadząc samochód osobowy VW Golf o nr rej (...) w celu zmuszenia funkcjonariuszy Policji do zaniechania prawnej czynności służbowej jego zatrzymania stosował przemoc w ten sposób, że kierując pojazdem marki VW Golf o nr rej. (...) po wezwaniu go przez funkcjonariusza Policji J. M. do opuszczenia pojazdu gwałtownie ruszył w tył kierowanym pojazdem uderzając w radiowóz policyjny marki Fiat Ducato o nr rejestracyjny (...) powodując uszkodzenia zderzaka przedniego, w wyniku czego powstała szkoda o wartości 1.255,68 zł, po czym ruszył do przodu uderzając w radiowóz marki Skoda Fabia o nr rejestracyjny (...) i uszkadzając przedni zderzak, lewy przedni błotnik i lewe drzwi powodując szkodę wartości 530,41 zł, który to ruch pojazdu VW Golf o nr rej. (...) spowodował niekontrolowany obrót ciała i utratę równowagi J. M., który w konsekwencji doznał skręcenia stawu skokowego lewego z niewielkim obrzękiem bocznej powierzchni stawu, które to obrażenia spowodowały

naruszenie czynności narządu ruchu na czas nie dłuższy niż 7 dni, a następnie będąc ściganym przez radiowozy służbowe Policji używające do tego sygnałów świetlnych i dźwiękowych, w celu zmuszenia ścigających go funkcjonariuszy Policji do zaniechania prawnej czynności służbowej zatrzymania pojazdu wraz z kierującym, poprzez niestosowanie się do znaków drogowych, sygnalizacji świetlnej oraz poruszając się pojazdem po chodniku uderzył w bok radiowozu marki Kia Ceed o nr rejestracyjnym (...) powodując uszkodzenia w postaci porysowanej nakładki zderzaka przedniego i porysowanego błotnika przedniego lewego w wyniku czego powstała szkoda o wartości 442,33 zł, po czym stosował przemoc w postaci kopania wobec dokonującego czynności zatrzymania funkcjonariusza Policji W. C.”, tj. przestępstwa z art. 224 § 2 k.k. i art. 288 § 1 k.k. i art. 157 §2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. popełnienia w dniu 24 grudnia 2011 r. przestępstwa z art. 224 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. oraz art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za co na podstawie art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono mu karę roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności;
3. popełnienia przestępstwa z art. 289 § 2 k.k., art. 278 § 1 k.k., art. 276 k.k., art. 275 § 1 k.k. i art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za co na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności;
4. na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k. wymierzono karę łączną 4 lat pozbawienia wolności.

Wyrok zawierał również rozstrzygnięcia o powództwie cywilnym, obowiązkach związanych z treścią art. 46 § 1 k.k. i kosztach.

Orzeczenie to zostało zaskarżone w całości apelacjami oskarżonego i jego obrońcy.

Obrońca zarzucił wyrokowi:

- I. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 201 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. polegające na:
- nieuzasadnionej odmowie przymiotu wiarygodności konsekwentnym i spójnym wyjaśnieniom oskarżonego, kwestionującym fakt dokonania zarzucanych mu czynów, przy jednoczesnym logicznym i spójnym wyjaśnieniu przyczyn zmiany stanowiska procesowego, będącego uprzednio przyjętą linią obrony;
 - braku rozstrzygnięcia wątpliwości występujących w sprawie na korzyść oskarżonego;
 - danie przymiotu wiarygodności treści zeznań funkcjonariusza Policji J. M. w sytuacji, gdy treść tych zeznań, w szczególności w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 26 stycznia 2012 r. nie znajduje odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym sprawy, w tym w szczególności w treści interdyscyplinarnej opinii biegłego lekarza medycyny sądowej oraz biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych;
 - sprzeczne z obiektywnym materiałem dowodowym (w postaci zapisu monitoringu) ustalenie przebiegu zdarzenia z dnia 26 stycznia 2012 r., a to w szczególności w kontekście rzekomego stosowania przemocy przez P. N. odnośnie interweniujących funkcjonariuszy Policji oraz przyczyn uderzenia pojazdu KIA w kosz na śmieci;
 - bezkrytyczne ustalenie przebiegu zdarzenia z dnia 24 grudnia 2011 r. w oparciu o treść zeznań interweniujących funkcjonariuszy Policji oraz opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych w sytuacji, gdy:
 - 1) na miejscu zdarzenia zaniechano prawidłowego sporządzenia podstawowej dokumentacji (w tym w szczególności pominięto udział w zdarzeniu jednego z radiowozów), co w konsekwencji doprowadziło do wydania opinii w oparciu o niepełny materiał dowodowy;
 - 2) zeznania interweniujących Policjantów nakierowane były negatywnie na zachowanie oskarżonego, celem usprawiedliwienia popełnionych przez funkcjonariuszy błędów;

- bezkrytyczne ustalenie, że oskarżony dokonał czynów zarzucanych mu w pkt 3 aktu oskarżenia, gdy:

1) pierwotne przyznanie się oskarżonego, dokonane w dniu 27 stycznia 2012 r., dyktowane było jego strategią procesową oraz stanem zdrowia, powstałym w wyniku działań funkcjonariuszy Policji w toku zatrzymania w dniu 26 stycznia 2012 r.;

2) pominięcie faktu, że oskarżony w żaden logiczny sposób nie wyjaśnił sposobu wejścia w posiadanie poszczególnych pojazdów, nie wskazał miejsc, z których poszczególne pojazdy zostały przez niego rzekomo zabrane;

3) zeznania jedyne go świadka, rozpoznającego oskarżonego jako sprawcę kradzieży pojazdu były wynikiem niezgodnego z procedurą karną okazania wizerunku oskarżonego, natomiast artykułowana przez świadka pamięć zdarzenia z uwagi na wzrok oskarżonego wydaje się przegrywać z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania;

- obrazę art. 193 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego do spraw mechanoskopii na okoliczność ustalenia, czy możliwym było otwieranie i uruchomienie pojazdów za pomocą kluczyka, którym posługiwał się oskarżony w czasie korzystania z pojazdu VW Golf w dniu 26 stycznia 2012 r. (a więc bezpośrednio przed zatrzymaniem), co w konsekwencji pozwoliłoby w sposób obiektywny ustalić, czy prezentowania początkowo przez oskarżonego wersja, odnośnie dokonywania otwarcia i uruchomienia pojazdów za pomocą jednego kluczyka była prawdziwą;

II. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę skazującego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że oskarżonemu można przypisać winę i sprawstwo czynów, szczegółowo opisanych w treści skazującego wyroku.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskazującego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Oskarżony zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7, 410 i 424 § 1 k.p.k., i wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie od wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2016 r., sygn. akt V Ka (...), Sąd Okręgowy w Ł. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od całości wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca skazanego zarzucając rażąco obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na nienależytym rozważeniu zarzutów wskazanych w apelacji obrońcy oraz apelacji skazanego, a także sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób nieodpowiadający wymogom określonym w przepisach prawa, co w konsekwencji uniemożliwia merytoryczną ocenę przeprowadzonej przez Sąd odwoławczy kontroli instancyjnej,
2. art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów prowadzącej do zaaprobowania w pełni oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, co miało wpływ na przyjęte przez Sąd ustalenia faktyczne w sprawie, która to ocena wykazuje błędy natury logicznej oraz sprzeczność z doświadczeniem życiowym.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie w odniesieniu do rozstrzygnięcia dotyczącego czynu przypisanego skazanemu w pkt 1 wyroku Sądu Rejonowego. W pozostałej części kasacja jest oczywiście bezzasadna, co powoduje, że uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego w tym zakresie nie zostanie sporządzone.

Zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy ma obowiązek rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, a stosownie do art.

457 § 3 k.p.k. w uzasadnieniu swojego orzeczenia podać, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Należyte sporządzenie uzasadnienia orzeczenia stanowi swoistą gwarancję rzetelnego rozpoznania środka odwoławczego. Brak odniesienia się do zarzutów podnoszonych w apelacjach, także tych, które zostały sformułowane przez samego oskarżonego, czyni wątpliwym uczynienie zadość obowiązкови wynikającemu z art. 433 § 2 k.p.k. Rozpoznanie wniesionego środka odwoławczego jest elementarną wręcz powinnością sądu odwoławczego, a uzasadnienie orzeczenia winno być konkretne i odnosić także do takich zarzutów, które nawet przy pobieżnej lekturze mogą wydać się całkowicie bezzasadne, czy wręcz nieracjonalne.

Analiza treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Ł., w kontekście podniesionego w kasacji zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., pozwala na stwierdzenie, że Sąd ten nie wywiązał się z przedstawionych wyżej obowiązków w odniesieniu do zarzutów apelacyjnych dotyczących czynu przypisanego skazanemu w pkt 1 wyroku Sądu Rejonowego.

Uzasadniając zarzuty odnoszące się do rozważanego czynu obrońca oskarżonego, w szczegółowych wywodach:

- przekonywał, odwołując się do wyjaśnień oskarżonego, iż ten ostatni nie wiedział w początkowej fazie zajścia, że ma do czynienia z funkcjonariuszami Policji (policjanci sami przyznali, że urządzili zasadzkę, nie byli umundurowani, samochody nie były oznakowane),
- kwestionował ocenę zeznań świadka J. M. wskazując, że treść jego wypowiedzi nie znajduje odzwierciedlenia w interdyscyplinarnej opinii biegłych;
- utrzymywał, że odtworzony materiał z monitoringu nie potwierdza ustalenia, że między samochodem skazanego a radiowozem KIA doszło do kontaktu – przeciwnie, wyklucza takie ustalenie i prowadzi do wniosku, że działanie skazanego nie doprowadziło do uderzenia radiowozu w kosz na śmieci; potwierdza to również brak uszkodzeń na pojeździe, którym poruszał się skazany;
- zauważył, że zapis monitoringu nie wskazuje także na to, że skazany stosował przemoc wobec policjanta W. C.

Podobne argumenty, tyle że bardziej rozbudowane, zawarte zostały w osobistej apelacji skazanego.

Z odwołaniem się do konkretnych kart akt sprawy skazany przywołuje zeznania J. M. i wskazuje na istniejące, według niego, sprzeczności. Kwestionuje również wspierającą wersję świadka zeznania A. S. Podnosi również, że zeznania te, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, nie znajdują potwierdzenia w zeznaniach świadków R. K., K. K., J. U. i M. D., a także w opiniach biegłych, z których wynika, że J. M. nie mógł doznać obrażeń w podawanych przez siebie okolicznościach. Odnosząc się do drugiej fazy zdarzenia skarżący zakwestionował ocenę zeznań świadka W. C., dotyczących kontaktu samochodu prowadzonego przez skazanego z radiowozem KIA i kwestii pobicia skazanego przez policjanta oraz kopania policjanta przez skazanego, odwołując się do swoich wyjaśnień, wypowiedzi procesowych biegłego Z. G. wykluczających kontakt między pojazdami, materiałów fotograficznych z miejsca zdarzenia, dokumentacji medycznej skazanego i braku obrażeń policjanta. Wywody skazanego odwoływały się do konkretnych dowodów, ze wskazaniem kart akt sprawy, na których się znajdowały.

Lektura motywacyjnej części orzeczenia Sądu Okręgowego pozwala na stwierdzenie, że zawarte w niej wywody są lakoniczne, nie odnoszą się do istoty podniesionych zarzutów i twierdzeń, a niektóre z nich całkowicie pomijają.

Wypowiadając się co do oceny zeznań świadka M. Sąd odwoławczy ograniczył się do afirmacji stanowiska Sądu Rejonowego, zaznaczając, że wbrew twierdzeniom skarżących, w zakresie powstania obrażeń ciała, wersja funkcjonariusza została wykluczona. Dodano przy tym, że w świetle zeznań policjantów, oskarżony od początku wiedział, że ma do czynienia z interwencją funkcjonariuszy. Takie ustalenia rzeczywiście poczyniono rzecz jednak w tym, że skazany i jego obrońca ustalenia te kwestionują poprzez dążenie do wykazania, że stanowiące podstawę tych ustaleń zeznania policjantów są niewiarygodne. Ocena logiczna tych wypowiedzi jest kwestionowana w zakresie świadomości skazanego, że ma do czynienia z policjantami, przebiegu zdarzenia w jego początkowej fazie oraz okoliczności doznania przez J. M. obrażeń. Na tak postawione kwestie uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera odpowiedzi. Trudno w nim także znaleźć odniesienie się do zarzutu związanego z oceną zeznań A. S., a także

sprzeczności jego zeznań oraz zeznań J. M. z zeznaniami innych, wymienionych wcześniej świadków.

Równie wadliwa i niepełna jest argumentacja Sądu odwoławczego w odniesieniu do drugiej fazy zajścia w kontekście spowodowania przez skazanego uszkodzenia samochodu KIA oraz stosowania przemocy wobec policjanta W. C. W opisie czynu przypisanego skazanemu oraz w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji wskazano, że skazany poruszając pojazdem po chodniku uderzył w bok radiowozu KIA powodując w ten sposób uszkodzenie mienia o wartości 442, 33 zł. Z ustaleń i rozważań Sądu wynika jednak, że mechanizm powstania szkody był złożony, bowiem wiązał się z kontaktem samochodu prowadzonego przez skazanego z radiowozem oraz uderzeniem radiowozu w trakcie pościgu w śmietnik, co skazany musiał przewidywać i godzić się na to. Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych we wskazanym zakresie Sąd odwoławczy akceptuje stanowisko Sądu Rejonowego i dodaje, że „Wyrwane z kontekstu zdania biegłego, cytowane w apelacji oskarżonego, nie zmieniają całej wymowy tego dowodu”. Stanowisko to odrywa się od treści podniesionych zarzutów i wskazywać może na niepełną znajomość akt sprawy. Skarżący utrzymują, że między pojazdem prowadzonym przez skazanego a radiowozem w ogóle nie było kontaktu. Kwestionowane są zatem poczynione w tej mierze ustalenia. W środkach odwoławczych wskazuje się przy tym, że odmienny od ustalonego przebieg zdarzenia wynika z wyjaśnień skazanego, nagrań monitoringu oraz wypowiedzi biegłego G. Ustalenia związane z rozważaną fazą zdarzenia znajdują się na stronach (...) uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Wśród dowodów stanowiących ich podstawę trudno szukać analizy zapisu monitoringu oraz opinii biegłego. Dowody te nie są również omawiane w części poświęconej ocenie dowodów i rozważaniom prawnym. Tymczasem, mimo że dowód z opinii biegłego nie był podstawą poczynionych ustaleń faktycznych Sąd odwoławczy stwierdza, że „Powołany biegły precyzyjnie wskazał jednak zachowanie oskarżonego podczas pościgu, jako przyczynę zaistnienia poszczególnych zdarzeń”. Nie oznacza to jednak, że biegły w omawianych kwestiach się nie wypowiadał. Jak słusznie podniesiono w apelacji skazanego, biegły wypowiadał się na temat tego fragmentu zdarzenia dwukrotnie. W toku rozprawy w dniu 20 stycznia 2015 r., po zapoznaniu się z nagraniem

obrazującego zdarzenie monitoringu Z. G. oświadczył, że w tej fazie zdarzenia nie doszło do kontaktu między samochodami, doszło natomiast do uderzenia w kosz na śmieci. Na rozprawie w dniu 24 marca 2015 r. biegły stwierdził, że w dniu 26 stycznia 2012 r. uderzenie w śmietnik nastąpiło w wyniku jazdy pojazdu, a nie w wyniku kontaktu pomiędzy pojazdami. Dodał jednak, że „nie zawsze jest potrzebny kontakt fizyczny pomiędzy pojazdami, by mówić czy kierowca zawinił, czy też nie. Musimy brać pod uwagę, że nieoznakowane radiowozy były w akcji, tzn. w pościgu za uciekającym kierującym samochodem VW Golf i sposób przemieszczania się kierującego VW Golf w tych miejscach, w których nie powinien jechać determinował jazdę obydwu ścigających. Przy tak dynamicznej jeździe i w takim miejscu może nastąpić niekontrolowane uderzenie w infrastrukturę danego miejsca przez kierującego pojazdem Kia, chociaż nie można kierującemu pojazdem Kia zarzucić błędu w technice lub taktyce jazdy”. Sąd odwoławczy nie dostrzega, mimo podniesionych przez skarżących zarzutów obrazy art. 410 k.p.k., że przywołane wypowiedzi biegłego nie były podstawą ustaleń faktycznych, a cytowane przez skarżącego wypowiedzi biegłego negujące kontakt między pojazdami ocenia, jako wyrwane z kontekstu. Stanowisko biegłego jest jednak w tej mierze stanowcze, poprzedzone zostało analizą zapisu z monitoringu i w konsekwencji pozostaje ono w oczywistej sprzeczności z dokonanymi ustaleniami faktycznymi wskazującymi na kontakt między pojazdami.

Skoro procesowe wypowiedzi biegłego nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, a wyjaśnienia w tej mierze uznane zostały za niewiarygodne, to oczywiste jest, że zasadniczą podstawą tych ustaleń były zeznania kierującego radiowozem policjanta W. C. Ocena zeznań wskazanego funkcjonariusza Policja zakwestionowana została we wniesionych apelacjach w dwóch aspektach. Po pierwsze, w zakresie związanym z okolicznościami uszkodzenia radiowozu, po drugie w odniesieniu do ustaleń związanych z przebiegiem interwencji, a w szczególności, co do twierdzenia, iż skazany stosował przemoc wobec policjanta. Skarżący kwestionując dokonane ustalenia odwoływali się do zapisu monitoringu, sprzeczności między zeznaniami C. a opinią biegłego, dokumentacji fotograficznej miejsca zdarzenia oraz dokumentacji medycznej obrazującej doznane przez skazanego obrażenia, przy braku obrażeń u policjanta. Odnosząc się do tych

zarzutów Sąd odwoławczy zdawkowo zaakceptował ocenę zeznań W. C., dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, a nadto wskazał, że „Uszkodzenia ciała u oskarżonego, stwierdzone po jego zatrzymaniu także nie umknęły uwadze Sądu Rejonowego. To, czy powstały one na skutek upadku na krzaki róż – które mimo pory zimowej są przecież na klombach – czy też na skutek szarpaniny z próbującymi zatrzymać oskarżonego policjantami, ma drugorzędne znaczenie dla oceny całej zaistniałej sytuacji. W każdym razie nie może mieć to decydującego znaczenia dla oceny wiarygodności zeznających funkcjonariuszy”. Trudno przytoczony wywód uznać za rzetelne wywiązanie się z obowiązków wynikających z art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.k., skoro istota wniesionych środków odwoławczych sprowadza się do kwestionowania oceny zeznań funkcjonariuszy, przy czym kwestionowanie to odwołuje się do treści innych zgromadzonych w sprawie dowodów.

Wszystkie przedstawione wyżej okoliczności zostały trafnie wymienione w uzasadnieniu kasacji, co koresponduje z postawionym zarzutem obrazy art. 433 § 2 k.k. i 457 § 3 k.p.k. Uchybienie obowiązkowi wynikającym z powyższych przepisów miało charakter rażący i mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Stwierdzenie tego uchybienia było wystarczające do wydania orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania w zakresie czynu zarzuconego oskarżonemu w pkt 1, bez konieczności odnoszenia się do zarzutu z pkt 2 kasacji. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy będzie zobowiązany do respektowania poczynionych uwag i rozpoznania sprawy w zgodzie z art. 433 § 2 k.p.k. i ewentualnego sporządzenia uzasadnienia swojego orzeczenia przy zachowaniu wymogów z art. 457 § 3 k.p.k.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w części dyspozytywnej wyroku.

R. G.